KURJER WARSZAWSKI.

D. 19 Stycznia. — Rok 1843. Czwartek. | № 18. | Jutro, SS. Fabjan i Sebastjan. Wsch: słoń: g.7 m.46; Zach g.4, m.11.

W świętą pamiątkę Chrztu ZBAWICIELA, według starego Kalendarza, wczoraj w Kaplicy Zamkowej odbyło się wobec JO. Xięcia NAMIESTNIKA Król: uroczyste Nabożeństwo, celebrowane przez Najprz. Arcy Biskupa *Antoniego*. Nastąpiło nad Wisłą święcenie wody przy brzmieniu dział. Po śniadaniu w Zamku, JO Xżę FELDMARSZAŁEK otoczony świetnem gronem Jenerałów, udał się na Krakowskie-Przedmieście; a wszystkie Pułki wszelkiej broni składaiące garnizon Warszawy, w paradzie przechodziły przed swym dostojnym Wodzem, witaiąc Go radośnie. Pogoda sprzyiała, ulice i wszystkie okna napełnione były Publicznością. Z Kościoła XX. *Bazyljanów* jak zwykle od dawna, odbyła się przy towarzyszeniu Bractw i Cechów, Procesja nad Wisłę, gdzie miał stosowne Kazanie Kapłan *Karmelita z Leszna.*

Trzecie stolecie sławy Mikołaia Kopernika. W roku bieżącym trzecie stolecie upływa, iak nieśmiertelny Rodak nasz *Mikołaj Kopernik* cały swój systemat światu objawił. Dzień 19ty Stycznia był dla niego ostatnim tu na ziemi; przed samem skonaniem, miał ieszcze ukontentowanie nadesłany z Norymbergi r. 1543 pierwszy exemplarz dzieła swoiego oglądać i pierwsze iego stronice odczytać; ale iuż siły fizyczne ustały wtenczas, gdy Przyiaciół swoich, którzy go otaczali, miał zwrócić uwagę, że dodana przemowa do czytelników poprzedzaiąca dzieło, nie zawiera iego myśli, ale iest wypadkiem nieśmiałości zbyt trwożliwego Przyiaciela. Przemowa ta pociągnęła w błąd wszystkich prawie, oprócz *Gassendego*, Uczonych, którzy systemat iego rozbierali; bo z niej tego nabyli przekonania, że *Mikołaj Kopernik* sam systematu swoiego za rzecz dowiedzioną czyli tezę nie uważał, ale nieśmiało prawdopodobieństwem i hipotezą nazywał, wymyśloną tylko dla ułatwienia rachunku astronomicznego. Matematyka hipotezy odrzuca; Mikołaj Kopernik systemat swój na rachunku oparł, i nigdy o rzeczywistości iego nie wątpił; bo tak go w Rzymie przed wydrukowaniem dzieła wobec kilku tysięcy słuchaczów tłumaczył; tak go Uczeń iego Jerzy Joachim *Retyk* w narracji swoiej wykłada, tak nakoniec o nim sam Astronom w przypisie do PAWŁA IIIgo Papieża mówi i w niepewność go nie poddaie. Maiąc spółczesne dowody, za właściwą chwilę uważamy dla uczczenia pamiątki Astronoma naszego, w rocznicę dnia skonu iego, w którym sam objaśnienia zrobić nie mógł, bo krwotokiem osłabiony i w bok prawy paraliżem iuż był tknięty, przemowę rzeczoną za apokryf ogłosić i bezimiennego wymienić Autora, którym był Andrzej *Osiander*. Ciesząc się, że Rodak nasz, który chwałą swoią świat cały napełnił, od świata całego uwielbienie odbiera, dowiaduiemy się, że i w Bawarji pamiątka iego w trzeciem stoleciu będzie uczczona; bo Mikołaj Kopernik pracuiąc dla pożytku wszystkich ludów i narodów, od każdego w szczególności na pomnik zasłużył; ale rzeczywiście rodzina Mikołaia Kopernika z *Westfalji* nie pochodzi. *Kraków* był iej ojczystą siedzibą. Ojciec naszego Astronoma, był Obywatelem Krakowskim; syn *Mikołaj* urodził się mu 19go Lutego r. 1473 w *Toruniu*, mieście ziemi *Chełmińskiej*, przez Krzyżaków od Mazowsza oderwanej a przez KAZIMIERZA IVgo Jagiellończyka Króla Polskiego odzyskanej i w Województwo wówczas Chełmińskie zamienionej. Tam Mikołaj Kopernik Ojciec z Krakowa na stałe przeniósł się mieszkanie, gdzie następnie został Ławnikiem; Żona iego była *Barbara*, siostra Biskupa Warmińskiego Łukasza *Wazelrod*, po matce z rodu *Modlibogów* idąca. Młody Kopernik powziąwszy początkowe nauki w Toruniu, wyższych słuchał w Akademji Krakowskiej a w szczególności Astronomji pod Wojciechem *Blarem z Brudzewa*. W *Bononji* obserwacje astronomiczne czynił razem z *Dominikiem Marją*, a w *Padwie* zapisawszy się do Album akademickiego (nationis polonicae), został Doktorem Medycyny. Po powrocie do Polski, miał objąć Katedrę w Akademji Krakowskiej, kiedy

z porady Wuia swoiego został Xiędzem a następnie Kanonikiem Warmińskim we *Frauenburgu*. Tamto wykończył swoie dzieło i najważniejsze poczynił obserwacje; ztamtąd od Kapituły Warmińskiej Deputowany na sejmy za ZYGMUNTA Igo Króla Polskiego, pamiętny podał proiekt r. 1521 o reformie monety, który mocno obruszył *Krzyżaków*, z których podmowy niemiecki Professor w *Elblągu* wyśmiewał w Komedji iego naukę o systemacie świata. Oprócz prac astronomicznych, które najlepiej rozebrał Jan *Śniadecki* naprzód Professor *Krakowski* potem Rektor Akademji *Wileńskiej*, wiele poświęcał się poezji i literaturze Greckiej i Łacińskiej. Do niego należy piękny przekład łaciński listów Teofilakta Simokaty: znał dobrze mechanikę, sam robił sobie narzędzia astronomiczne. Tycho *Brahe* napisał wiersze na pochwałę iego instrumentu *paralacticum* zwanego; biegłości w rysunku dowodzi obraz własny w zwierciedle wykończony. Sława iego lekarska tak się upowszechniła, że go zwano *Eskulapem* dobroczynnym. Z prac iego hidraulicznych wodociągi we *Frauenburgu* i *Melzaku* tak były zadziwiaiące, że za Ludwika XIVgo Króla Francuzkiego, wzory z nich brano do wodociągów w Marli. Kończąc te wspomnienia o Mikołaiu Koperniku rodaku naszym, oświadczamy, że wierząc świadectwu spółczesnego Astronoma *Moestlina*, w rocznicę zgonu iego, nie 15go i 24go Maia, nie 19go Lutego ani 1go Czerwca, ale dzień *19 Stycznia* święcimy. Ignacy Lojola *Rychter*, b. Professor Nauk Starożytnych w Szkołach Publicznych.

W żalu pogrążone pozostałe Dzieci i Wnuki po ś. p. Petronelli z Sulikowskich pierwszego ślubu *Dąbkowskiej*, powtórnego *Rzońca*, zmarłej w dniu 21 Stycznia 1841 r., zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na żałobne Nabożeństwo, w rocznicę iej śmierci, to iest w przyszłą Sobotę w Kościele XX. Kapucynów o godz: 10tej z rana odbyć się maiące. — *Ober Policmajster M. Warszawy.* Na wsparcie dla Pogorzelców Miasta *Kazania*, następuiące Osoby złożyć raczyły dobrowolne składki: Przy odezwie Jlnego Konsystorza Wyznań Ewanielickich w Królestwie Pols: z d. 16/28 Grudnia r. z. Nro 3334, nadesłano kwotę rubli sr: 34 (zł. 226 gr. 20) stanowiącą składkę Prezesów i Członków tegoż Konsystorza, a mianowicie: JWW. Ernest Faltz Senator rubli sr: 9 (zł. 60); Alexander Krusenstern Szambelan J. C. K. Mości rub. sr. 9 (zł. 60). WW. Adolf Schütz Radca r. s. 3 (zł. 20); X. Juljusz Ludwig Radca r. s. 3 (zł. 20); X. Józef Spleszyński Radca r.s. 3 (zł. 20); Edward Hoffman r.s. 1 k. 50 (zł. 10); oraz Urzędnicy i Officjaliści Konsystorza: Jan Trepka r.s. 1 k. 50 (zł. 10); Juljusz Kwejser r.s. 1 k. 50 (zł. 10); Alexander Walter kop. 75 (zł. 5); Teofil Lembke kop. 75 (zł. 5); Karol Klott kop. 50 (zł. 3 gr. 10); Henryk Becker kop: 50 (zł. 3 gr. 10). P. Wastkowski Starszy Zgromadzenia Siodlarzy od siebie i 26ciu Majstrów tegoż Zgromadzenia r. s. 23 k. 75 (zł. 158 gr. 5); P. Florjan Filipkowski Starszy Zgromadzenia Kuśnierskiego od siebie i 8miu Majstrów tegoż Zgromadzenia r. s. 8 k. 55 (zł. 57); P. Liebe Starszy Zgromadzenia Brązowników i Mosiężników od siebie i 14tu Majstrów tegoż Zgromadzenia r. s. 12 k. 10 (zł. 80 gr. 20); P. Rudinger Starszy Zgromadzenia Szklarzy od siebie i 20tu Majstrów tegoż Zgrom: r. s 8 k. 70 (zł. 58). Jenerał-Maior *Sobolew*. P. o. Naczelnika Wydz:, A. *Puc*. — *Bal kostiumowy na dochód ubogich* o którym donieśliśmy, danym będzie w przyszły *Wtorek* o w pół do 9tej. Biletów po r. s. 1 k. 50 (zł. 10) dostać można w Sklepie Ubogich, w Magazynach PP. Józ: *Dyzmańskiego*, Józ: *Köhlera* i Xaw: *Schlenkera*. — Poiutrze w *Resursie nowej*, *Wieczór z tańcami* o godz: 8ej zacząć się maiący; na który Bilety wydawane będą w dniach 19, 20 i 21 b. m. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po *Tego mi trzeba* przywołani Wszyscy.

Anglja. — Gazeta *Czas* powątpiewa, iakoby Poseł angielski w *Stambule* kazał flocie na morzu Śródziemnem pożeglować do brzegów *Syrji*. — Do Anglji sprowadzaią teraz przędzę lnianą aż z *Egiptu*.

Francja. — Król 9go b. m. opuścił pałac *Tjulerji*, i zwykłym sposobem udał się do Izby Deputowanych dla zagaienia posiedzenia na r. 1843. Parowie i Deputowani bardzo licznie zgromadzeni powitali Króla żywemi oklaskami. Xiążęta *Nemours* (Nemur) i *Montpensier* (Mąpansje) towarzyszyli

Monarsze. Król usiadłszy na Tronie z głową nakrytą, odczytał mowę następuiącą: »Panowie Parowie! Panowie Deputowani! Miłość i sympatja Francji pokrzepiły moią odwagę. Z sercem ieszcze zasmuconem ale pełen zaufania w waszem poświęceniu, zwołuiąc was osobiście do wznowienia prac waszych, chciałem dziś dokończyć to, czego przy zagaieniu waszego posiedzenia boleść nie dozwoliła mi wykonać. Uczyniliście iuż wiele dla bezpieczeństwa i przyszłości Francji. Dziękuię wam w iej imieniu. Jakiekolwiek doświadczenia nam były by przeznaczone, ia i moia rodzina poświęciemy wszystko dla usług Francji, czego nam BÓG użyczy w sile i życiu. Pod opieką porządku i pokoiu rozwiia się dobry byt narodowy, który przez prędki wzrost dochodów publicznych, przechodzi najpomyślniejsze nawet nadzieie. Ubezpieczona władza prawa iest najpewniejszą rękojmią dobra wszystkich, i siły państwa, a wszędzie utrwalone przekonanie, że prawa będą sumiennie wykonane, czyni surowe ich użycie mniej koniecznem. Cieszę się, żeśmy osiągnęli ten skutek szczęśliwy. Ufam, że dobry nasz byt bez przerwy i przeszkody ciągle będzie wzrastał. Stosunki moie z Mocarstwami zagranicznemi ciągle są w pokoiu i przyiazne. Jedność Mocarstw ubezpieczyła spokojność na *wschodzie*, i spowodowała w *Syrji* dla mieszkańców chrześcjańskich przywrócenie władzy odpowiedniej ich wiarze i życzeniom. Ubolewam nad niespokojnościami, które świeżo zawichrzyły *Hiszpanją*. W moich stosunkach z Monarchją hiszpańską mam tylko na celu opiekować się naszemi prawemi interesami, zachować dla Królowej *Izabelli IIgiej* wierną przyiaźń, i okazywać owe gotowe z pomocą poważanie dla praw ludzkości, które iest chlubą francuzkiego imienia. Obsadzeniem wysp *Marquesas* zjednałem naszym żeglarzom w tamecznych odległych morzach podporę i miejsce schronienia, których konieczność od dawna czuć się dała. Dzięki stałym usiłowaniom naszej walecznej armji, władza nasza w *Algierze* utrwala się, i iest poważana. Czujność i regularność zarządu dokonaią dzieło tak chwalebnie poczęte przez odwagę naszych żołnierzy. Otworzyłem układy z kilku państwami spowodować maiące, aby nasze rolnictwo, handel i przemysł wzięły polot czynniejszy, i aby zjednać ulgę dla naszych interesów narodowych. Prawa skarbowe i rozmaite wnioski które w naszem prawodawstwie i zarządzie znaczne maią sprowadzić ulepszenia, będą wam niebawem przedstawione. Panowie! Świat iest w pokoiu. Francja iest swobodną, czynną i szczęśliwą. Aby to dobro zabezpieczyć moiemu kraiowi, było to nieustanną moią dążnością i będzie nią aż do ostatniego dnia moiego. Za waszym stałym i sprawiedliwym spółudziałem, dotychczas osiągałem cel mój; pomożecie mi wspólne nasze dzieło utrzymać i dokończyć. Będzie to dla wszystkich najgodniejszą nagrodą a dla mnie iedyną pociechą, której mogę się ieszcze spodziewać." Mowa ta głosem pewnym wyrzeczona, w kilku miejscach została przerwana okrzykami zgromadzenia. Po ukończeniu, Monarcha opuścił salę śród okrzyków »Niech żyie Król!" i wrócił do swoiego pałacu. — Według nowego raportu Jenerała *Bugeaud* (Biużo), *Abdel-Kader* iest teraz tak z sił ogołocony, iż zamyśla schronić się na ziemię marokańską. — Od kilku dni uważano ruch nadzwyczajny między pałacem Królowej *Krystyny* a Ministerstwem spraw zagranicznych. Przy tej okoliczności przytaczaią artykuł następuiący umieszczony w *Kurjerze Żyrondy*. »*Don Karol* miał przystać na propozycje Francji i zrzec się pretensji do Tronu na rzecz swoiego Syna, który zaślubi Królowę *Izabellę IIgą*. Przez ten związek zmięszałyby się prawa obu stron i wszelka niezgoda na przyszłość byłaby zniesioną." *Espartero* dowiedziawszy się o tych układach wysłał Aienta nadzwyczajnego do *Paryża*, który iuż kilka razy przyjmowany był u Ministra spraw zagranicznych. — Przy każdym Trybunale Iszej instancji ustanowiono Izbę Notarjuszów dla dozorowania Notarjuszów miejscowych. — Uważano iż w mowie tronowej nie było wzmianki o Anglji ani też o traktacie względem rewidowania statków. Na zagaieniu Izb Królowa *Krystyna* znajdowała się na osobnej trybunie w towarzystwie Hrabiny *Toreno;* za niemi znajdowali się: Hrabia *Toreno*, P. *Martinez de la Rosa* i Jenerał *Narvaez* znany rywal *Espartera*. Królowa Fra: zXiżniczkami prócz

Xiężny *Orleańskiej* zajęła trybunę naprzeciwko tronu, wszystkie były czarno ubrane.

Hiszpanja. — Rejent 1go b. m. odbył swój wjazd do *Madrytu;* Władze powitały go u bram miasta; w świetnym jego orszaku nie znajdował się Jenerał Kapitan *Madrytu* Jenerał *Chacon.* Parada przeszła cicho i bez zapału, o 3ciej Rejent widocznie mało zadowolony tem przyjęciem udał się w wnętrze pałacu. Wieczorem illuminacja była bardzo szczupła. — Rozporządzeniem Rejenta rozwiązano Kortezy.

Rozmaitości. Na początku teraźniejszych zapust w jednem z miasteczek w Niemczech, odbył się obrzęd zaślubin Wdowy mającej 6 Synów, z Wdowcem mającym 6 Córek. Ten tuzin potomków otaczał Państwa młodych rozrzewnionych tak miłym widokiem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY

Butler Ant: Hr: z Artypor; Zaremba Ada: Oby: z Chmielowa; Komierowski Alex: Oby: z Klembowa; Łuszczewski Wikt: Dz: z Rzeczkowa; Zabokrzycki Alojzy Dz: z Żerocic; Kuczborski Piotr Dz: z Kontów.

DONIESIENIA.

Kommisarz Policji Administr: Cyrkułu 9go i 10go. Na skutek uchwały Rady Familijnej w interesie nieletnich Heinsów, zawiadamia interesowaną publiczność, iż sprzedane zostaną przez publiczną licytacją Meble, Srebro, Garderoba, i inne przedmioty Gospodarskie, w d. 8 (20) Stycznia r. b. pod Nr 1315 o godz: 10 z rana, za gotowe pieniądze, na który to termin chęć mający, przybyć zechcą; nadmienia się przytem, że Meble iesionowe i mahoniowe, oprócz powyższych a należące do nieletnich Heins jako to: Komody, Stolce, Biurka, Stoły z klapami, Bide, 2 Szafy do książek mahoniowe, Krzesła, Konsole i Stoliki do pisania, znajdujące się na Składzie Mebli w pałacu Piotrowskich przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608, każdy chęć mający nabycia przejrzeć może, gdzie takowe pod Nrem 1315 zalicytuje. J. Winnicki.

Jadąc z Kalisza do Warszawy, na trakcie między Łowiczem o 3 wiorsty przed Sochaczewem, nocując w Karczmie, skradzione różne rzeczy, a między temi PASZPORT za Nr 4635 wydany w Gubernją Mińską, pod dniem 4 (16) Listopada 1842 r., dla niżej podpisanej i mej Córki Alexandry. Upraszam przeto Szan: Publiczność, jeżeli kto takowy Paszport spostrzeże, raczy dać znać pod Nr 601 przy ulicy Bielańskiej, gdzie przyzwoitą nagrodę odbierze, jeżeli tego żądać będzie. Ostrzeżenie względem zaginienia Paszportu już nastąpiło. Walerja Chudecka.

W ponowieniu obwieszczeń ruchomości, jako to: Pantaljon, Łóżko, Biurko, Stolik, i t. p. w Warsz: przy ulicy Wierzbowej pod Nr 614 w Gmachu Teatru w d. 8 (20) Stycznia r. b. o godz: 11ej z rana; w tymże dniu o godz: 3ej z połud: przy ulicy Nowy świat Nro 1245 lit A, Komody, Kanapa, Krzesła, Szafy, Lustra, Obrazy, Sekretarka, Serwantka, przez licytacją sprzedane będą.

Grzegórz Zawadzki. Kom:.

Dnia wczorajszego skradzione zostało PUDŁO, w którym były Tiule koronkowe; gdyby kto wiedział o takowych, raczy donieść do kupca w Gościnnym Dworze pod Nr 83 i 4. za przyzwoitą nagrodą.



Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Ogrodowej pod Nr 864 stojąca, w dniu 8 (20) Stycznia r. b. o godzinie 4 z południa, w drodze Sądowej licytacji sprzedaną być ma. Warunki sprzedaży w Tryb: Cyw: Gub: Mazow: Wydziale II, i u W. Jana Zalewskiego Mecenasa, pod Nr. 587 przy ulicy Długiej mieszkającego, przejrzane być mogą; o czem chęć kupna mających zawiadamia się.

Dziś rano stopni zimna 2 Wczoraj w połud: ciepła 1.

TEATR ROZ: Jutro, 15ty raz *Pamiętniki Szatana.*

Dziś Jeźdzcy konni *Guerra.*

Dziś widowisko P. *Mekolda.*

Pojutrze w Ogródku Zielonym, przy ulicy Mokotowskiej, WIECZÓR TAŃCUJĄCY.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej. Panny *Bittner* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Włodarskiego przy ulicy Nowo-Senators, JP. *Danecki* grać będzie od godz. 5tej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo Senator: w domu Boka, JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie od godz: 6ej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego, *Tercet* Pragski grać będzie

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiej w d. Hejnikowskiego Nr 609, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dzis w kawiarni przy ulicy Długiej, Nro 552 w domu zwanym na Rurach, Panny *Frank* grać będą.

Dziś w Kawiarni w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, Panny *Schill* grać i śpiewać będą.

Dzis w kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac: Nr 600, JP. *Wilhelm* grać będzie.

Dzis w Kawiarni przy ul: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera. Panny *Noires* grać będą od godz: 6tej.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Karaś, Lin, Zupa, Naleśniki z serem, Potraw mięs:

Do dzisiejszego kurjera dołączają się WARUNKI do Licytacji na dwuletnie wydzierżawienie Dochodu Miejskiego Kopytkowego, czyli Rogatkowego.